

ANNA GRANAT
Instytut Filologii Polskiej UMCS

*Wpływ celu interakcyjnego na zmianę
w podsystemie fonologicznym polszczyzny*

The effect of the interactive aim on the change in the Polish language
phonological subsystem

STRESZCZENIE

Artykuł traktuje o wpływie celu interakcyjnego na zmianę w podsystemie fonologicznym polszczyzny. Zmiana ta dotyczy niezwyklego sposobu realizacji niektórych głosek przez nastoletnie dziewczęta. Aby zwiększyć swoją atrakcyjność w komunikacji, starają się one nieustannie uśmiechać, co powoduje zniekształcenie werbalizowanych dźwięków. Efekt ich zachowania jest odwrotny do zamierzonego. Sposób ich mówienia jest nienaturalny i infantylny.

Słowa kluczowe: komunikacja, interakcja, fonologia, atrakcyjność, dziewczęta, infantylność

Zmiany językowe są tak prężne, że bardzo trudno jest je archiwizować, ich aktualizacja musiałaby bowiem następować w każdej chwili. W każdym momencie do korpusu wyrazów dodawane są nowe, a wyrzucane inne słowa, zmieniane są także znaczenia leksemów lub konstrukcje zdań. Za najbardziej odporny na zmiany uznawany jest podsystem fonologiczny współczesnej polszczyzny. Wymowa poszczególnych głosek wydaje się niezmienna od czasu brzmieniowego ujednoczenia „h” z „ch”, jednakże obecnie zapanowała pewna moda na specyficzną werbalizację, o której słów kilka.

Według założeń fonologii naturalnej¹ „język jest naturalnym odbiciem potrzeb, zdolności i świata swoich użytkowników”². Nic więc dziwnego, że w sys-

¹ P. J. Donegan, D. Stampe, *The study of natural phonology*, [w:] *Current Approaches to Phonological Theory*, red. D. A. Dinnsen, Bloomington 1979, s. 126–173.

² P. Łobacz, *Polska fonologia dziecięca. Studia fonetyczno-akustyczne*, [w:] *Język. Poznanie. Komunikacja*, red. T. P. Krzeszowski, t. 7, Warszawa 1996, s. 39.

temie komunikacji znajdują odzwierciedlenie zachowania konwersacyjne, które wynikają z konieczności realizowania określonych celów. W tym wypadku zasadniczym celem jest podniesienie przez użytkownika swojej atrakcyjności.

Hołdowanie modzie na atrakcyjność, w sposób, o którym tutaj piszę, panuje wśród określonej grupy osób: nastoletnich dziewcząt, wywodzących się z rozmaitych grup środowiskowych, głównie ze starszych klas szkół podstawowych, z gimnazjów i ze szkół średnich ze wszystkich części Polski. Moda ta polega na specyficznej artykulacji, co szczególnie manifestuje się nietypową wymową głosek zwarto-szczelinowych i szczelinowych. Podczas normalnej artykulacji spirantów³ następuje rozwarcie narządów mowy, które jednak jest mniejsze niż podczas realizacji samogłosek i spółgłosek półotwartych. Powstająca szczelina powinna przypominać otwór charakterystyczny dla wysokich samogłosek. Wprawdzie występuje tu tarcie, w odróżnieniu od nieobecności tego zjawiska podczas wypowiedzania samogłosek, ale nie jest ono zauważalne bez odpowiednich przyrządów. Samogłoski szczelinowe to: [f], [v], [fʰ], [vʰ], [s], [z], [sʰ], [zʰ], [š], [ž], [χ], [χʰ], [γ], [γʰ]. Do zwarto-szczelinowych należą: [dz], [c], [dzi], [cʰ], [dž], [č], [džʰ], [čʰ], [dź], [ć]. „W czasie szczytu głoski tworzy się przez zwarcie (jak przy głoskach zwartych), które stopniowo przechodzi w szczelinę, taką jak przy wytwarzanych w tym samym miejscu artykulacji głoskach szczelinowych”.⁴ W przypadku wymowy praktykowanej przez wspomniane wcześniej dziewczęta mamy do czynienia z sytuacją, w której spółgłoski frykatywne i afrykaty są werbalizowane identycznie, jeśli chodzi o układ poszczególnych narządów artykulacyjnych, jak w powyższym opisie. Wynika stąd, że nie sposób zauważyć różnic w układzie języzka podniebienia miękkiego, wielkości nagłośni i położenia języka. Dlaczego zatem inaczej słyszymy realizacje tych głosek? Myślę, że tajemnica tkwi w ułożeniu warg.

Już podczas fonetyczno-akustycznych badań nad fonologią dziecięcą Piotra Łobacz wykazała, że „[z]różnicowanie płciowe [...] tłumaczy się odmiennym zachowaniem artykulacyjnym chłopców i dziewczynek. Chłopcy używają mniejszego otworu ustnego (mniejszego otwarcia żuchwy) i silniejszego zaokrąglenia warg”.⁵ Niektóre dziewczęta natomiast rozciągają kąciki ust na boki, co powoduje zniekształcenie wydobywających się z jamy ustnej dźwięków pod wpływem zmiany kształtu szczeliny z zaokrąglonej na podłużną.

Takie postępowanie czemuś służy i z czegoś wynika. Mamy tu do czynienia z wpływem celu interakcyjnego na zmianę w podsystemie fonologicznym polszczyzny wśród pewnej grupy dziewcząt.

³ D. Ostaszewska, J. Tambor, *Fonetyka i fonologia współczesnego języka polskiego*, Warszawa 2005, s. 37.

⁴ *Ibid.*, s. 37–38.

⁵ P. Łobacz, *op. cit.*, s. 75.

[...] dziecku jako nadawcy przypisuje się manipulowanie wrażeniem. Wówczas też inni ludzie wyrażają sobie opinię na jego temat. Na tym etapie pojawia się także poczucie sprawstwa. Dziecko zaczyna dostosowywać własne zachowania do celu działania.⁶

Interakcja językowa to zwrotny proces (interakcji) z udziałem czynnika werbalnego użytego przynajmniej raz przez jednego z uczestników komunikacji. Zasadą interakcji jest jej celowość, ponieważ interlokutor komunikuje zawsze „po coś”.⁷ Interakcje językowe składają się z aktów mowy. „Akt mowy”, według Walerego Pisarka, jest „elementarnym jednostkowym przypadkiem komunikacji językowej, w którym uczestniczą co najmniej dwie osoby: nadawca i odbiorca. Każdy akt mowy dokonuje się w jakiejś konkretnej sytuacji społecznej, której elementy współuczestniczą w jego przebiegu. W teorii pragmatyki językowej akt mowy jest jednostkowym przypadkiem działania (zachowania się) przez mowę (J. L. Austin, J. R. Searle)”⁸

Akty mowy konstruują interakcję językową, której granice przebiegają od zachowania komunikacyjnego nadawcy aż do reakcji owego nadawcy, która potwierdzi ostateczne osiągnięcie przez niego celu bądź zasugeruje zmianę celu lub rezygnację z niego.⁹ Należy jednak pamiętać, iż rozmówca podczas aktu komunikacji zwykle realizuje niejedną intencję, co wynika choćby z tego, że w jednym tekście, także dialogowym, muszą wystąpić wszystkie funkcje językowe, chociaż w różnym stopniu nasilenia i w rozmaitych konfiguracjach hierarchicznych. Zależy to oczywiście od doboru środków ułatwiających realizację związanych z nimi celów komunikacyjnych. W jednym zatem akcie mowy może zawierać się kilka rozmaitych intencji. Nie jest więc łatwo jednoznacznie sklasyfikować typu interakcji w odniesieniu do jej celu. Aby tego dokonać, należy podczas rozpoznawania inicjacji oraz cody interakcyjnej kierować się intencją globalną i najmocniej demonstrowaną przez językowe i niejęzykowe środki wyrazu.

⁶ B. Łuczak-Okrasińska, *Rozwój świadomości oceny społecznej a zachowania autoprezentacyjne u dzieci*, [w:] *Możliwości i ograniczenia w kreowaniu własnej atrakcyjności interpersonalnej*, red. E. Stojanowska, Warszawa 2002, s. 35.

⁷ „Dyskursem nazwijmy ciąg zachowań językowych, których postać zależy od tego, kto mówi, do kogo, w jakiej sytuacji i w jakim celu. Tak pojęty dyskurs jest rodzajem interakcji społecznej dokonującej się przy udziale języka”, S. Grabias, *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin 1994, s. 231.

⁸ W. Pisarek (red.), *Akt mowy*, [w:] *Encyklopedia języka polskiego*, red. S. Urbańczyk, Wrocław 1991, s. 16.

⁹ J. Warchala, *Dialog potoczny a tekst*, Katowice 1991, s. 45, fragment: „Nietrudno będzie teraz wyodrębnić w przebiegającym dialogu powtarzające się sekwencje typu; inicjacja – reakcja na inicjację – potwierdzenie [...]. Jeśli chodzi o nazewnictwo poszczególnych składników wymiany, to koresponduje ono z propozycjami M. Stubbsa (1983), w którego pracach znajdujemy: reakcję, inicjację i codę (potwierdzenie). [...] coda wydaje się elementem nieobligatoryjnym, przypuszczenie to okazuje się jednak tylko częściowo prawdziwe. Istnieją bowiem sytuacje, gdy coda jest wymagana lub konieczna”.

W przypadku zjawiska fonetycznego, o którym pisałam wcześniej, mamy do czynienia z realizacją globalnej intencji, która przyświeca nastolatkom niezależnie od tego, z kim w danym momencie rozmawiają, w jakiej sytuacji się to odbywa, w jakim czasie, w jakich okolicznościach. Najważniejszym celem jest dla nich manifestowanie swojej atrakcyjności.

Zainteresowanie jednostki społeczną oceną własnej osoby rzadko jest potrzebą wyłącznie poznawczą, związaną z poszukiwaniem trafnych informacji na swój temat. Najczęściej ściśle się wiąże z potrzebą pozytywnej oceny ze strony innych, tzw. motywacją egotystyczną, służącą budowaniu i podtrzymywaniu pozytywnego autowizerunku (por. Dymkowski 1993).¹⁰ W psychologii przyjęło się mówić o potrzebie aprobaty społecznej (Crowne, Marlowe 1964)¹¹, która pojawia się z różnym nasileniem w każdej sytuacji, w której jednostka staje się potencjalnym obiektem oceny. Zarówno w sytuacjach znaczących [...], jak i w sytuacjach bez większego znaczenia [...] jednostka liczy się z oceną społeczną, niekoniecznie uświadamiając ją sobie.¹²

Nastolatki chcą się podobać, a o atrakcyjności decyduje też uśmiech. J. Dana powiedział: „Uśmiech to niedrogi sposób na poprawienie naszego wyglądu”.¹³ Ponadto:

Jednostka nie potrafi być sama dla siebie dowodem własnej wartości, potrzebuje potwierdzenia ze strony innych. Zależy jej zatem, aby być spostrzeganą przez otoczenie jako osoba atrakcyjna, inteligentna, uczciwa oraz aby jej koncepcja świata była potwierdzana przez innych (społeczny dowód słuszności). Jednostka stara się aktywnie kontrolować opinie innych na swój temat poprzez zachowania autoprezentacyjne, może także świadomie przekonywać i wpływać na poglądy innych zgodnie z własnym światopoglądem.¹⁴

„Przylepienie” uśmiechu sprawia, że usta znajdują się w nieustannym rozciągnięciu” i podczas mówienia (czasem nawet o sprawach poważnych) wpływają na werbalizację poszczególnych głosek. Należy przy tym pamiętać, czym, według reguł poprawnościowych, charakteryzuje się wymowa nieprawidłowa:

Nagromadzenie niepożądanych cech. Małe napięcie mięśni, mała precyzja ruchów artykulatoryjnych, co przy tempie allegro powoduje daleko idące zmiany, a więc zbyt liczne asymilacje oraz redukcje grup spółgłoskowych; luźne, osłabione artykulacje spółgłosek w pozycjach interwokalicznych i w wygłosie, redukcje czasu trwania samogłosek, co powoduje zmianę liczby sylab w wyrazach i powstawanie wtórnych grup spółgłoskowych, także na pograniczu form wyrazowych. Grupy te są też upraszczane, co powoduje swoistą dewastację ciągów fonicznych, a więc i trudności w od-

¹⁰ M. Dymkowski, *Poznawanie siebie. Umotywowane sprawdziany samowiedzy*, Warszawa 1993.

¹¹ D. P. Crowne, D. Marlowe, *The Approval Motive*, New York 1964.

¹² E. Stojanowska, *Zainteresowanie jednostki społeczną oceną. Źródła i konsekwencje*, [w:] *Możliwości i ograniczenia w kreowaniu własnej atrakcyjności interpersonalnej*, red. E. Stojanowska, Warszawa 2002, s. 9

¹³ <http://ecytaty.pl/autorzy/d/john-dana>, dostęp 8.03.2011 r.

¹⁴ E. Stojanowska, *op. cit.*, s. 15

biorze, i w rozumieniu. Konstatuje się nagromadzenie trudno usuwalnych regionalizmów. Występują niepożądane cechy twarzowo-zgryzowe (np. wpływająca niekorzystnie na wymowę proteza, gdy wytwarza się nieprzyjemny poświst towarzyszący artykulacji zębowych głosek szczelinowych).¹⁵

Z powyższego cytatu wynika, że dziewczęta nie popełniają błędów artykulatoryjnych, rozciągając wargi w ciągłym „pseudouśmiechu”. Nastolatki prawdopodobnie nie zdają sobie sprawy z tego, że skutkiem ulegania przez nie takiej modzie stają się w odbiorze przez otoczenie infantylne i wydają się niezbyt inteligentne. To jest oczywiście moja opinia i myślę, że warto byłoby przeprowadzić badania w różnych środowiskach, np. wśród tychże nastolatków, ich kolegów oraz innych odbiorców, aby dowiedzieć się, czy mój pogląd jest w istocie słuszny. Interesującym problemem jest też to, czy dziewczęta mają świadomość swojego zachowania językowego. Jak długo ta moda przetrwa i czy wpłynie na utrwalenie się zmiany, jak to w języku, czas pokaże.

SUMMARY

The article concerns the interactive effects on the change in the phonological Polish language subsystem. This change affects the unusual manner of sounds realisation by teenage girls. To increase their attraction in communication, they are constantly trying to smile, which results in distortion of verbalised sounds. The effect of their behavior is counterproductive. The way they speak is unnatural and childish.

Key words: communication, interaction, phonology, attraction, girls, infantilism

¹⁵ M. Wiśniewski, *Zarys fonetyki i fonologii współczesnego języka polskiego*, Toruń 2001, s. 137.

